

WIĘC JEDNAK MOŻNA?...

Warto wymienić małą, ale interesującą notatkę pt. „**Uratowani od smogu**” zamieszczoną w „Panoramie” z 19 grudnia 1971 r. Przypomniano w niej kłopoty londyńczyków z osławionym, potęgowanym przez związaną z tamtejszym klimatem uporczywą mgłą, czarnym pyłem. W konkluzji czytamy:

„...dziś mundury gwardii królewskiej są czyste a niedźwiedzie z londyńskiego ZOO wyglądają jakby dopiero co sprowadzone z Bieguna Północnego... Nad Londynem nie ma już „smogu”, mieszaniny dymu i mgły, która w 1952 r. spowodowała w ciągu 3 dni śmierć 4 tysięcy osób... Wraz z likwidacją kominów i zastępowaniem ich przez ogrzewanie elektryczne bądź gazowe, wprowadzono do Londynu „strefy czystego powietrza”.